

1WYROK

2WIMIENIU

2.1RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

2.2.0.0.0.1 Dnia 15 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziółka

Protokolant: apl. sędziowska Karolina Małysz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto Pawła Woch

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2021 roku

sprawy **M. J. (J.)**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. i z art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 57a § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionej obrońcą oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 27 lipca 2021 roku sygnatura akt III K 277/21

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. C. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym także od uiszczenia opłaty sądowej za II instancję.

/Małgorzata Ziółka/

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 1206/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			

<p>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>Wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 27 lipca 2021 roku, sygnatura akt III K 277/21</p>	
<p>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</p>	
<p># oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># oskarżyciel posiłkowy</p>	
<p># oskarżyciel prywatny</p>	
<p># obrońca</p>	
<p># oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># inny</p>	

0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa		

	<p>materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka</p>	

ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
1	Zarzuty naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 4, 5 § 2, 6, 7, 9, 167, 170 § 1 pkt 4, 366 § 1, 391 § 1, 410, 424 § 1, 442 § 2 k.p.k. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie musi być logiczną konsekwencją wynikającego ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia			

tegoż sądu, że
wina została
udowodniona w
sposób
przewidziany
przepisami
kodeksu
postępowania
karnego.

Materiał
dowodowy, na
którym zostaje
oparte skazanie,
musi więc w
sposób nie
budzący
najmniejszych
wątpliwości
potwierdzać
prawdziwość
przedstawionych
zarzutów. Aby
jednak sąd
rozstrzygający
mógł dojść do
tego typu
konkluzji, to jest
do przekonania
o prawdziwości
przedstawionego
danemu
oskarżonemu
zarzutu, musi
uprzednio po
pierwsze
prawidłowo
przeprowadzić
postępowanie
dowodowe, a po
wtóre dokonać
kompleksowej
oceny
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego.
Ocena ta
natomiast musi
przez tenże sąd
zostać

przeprowadzona
z
uwzględnieniem
obowiązujących
w tym
przedmiocie
reguł
postępowania i
przy wzięciu pod
uwagę
całości kształtu
ujawnionego w
sprawie
materiału
dowodowego.

W myśl
dyrektywy
określonej w art.
7 k.p.k., organy
postępowania
kształtują swe
przekonanie na
podstawie
wszystkich
przeprowadzonych
dowodów,
ocenianych
swobodnie z
uwzględnieniem
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego.
Zgodnie z tą
zasadą,
przekonanie
sądu o
wiarygodności
jednych
dowodów i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
tego przepisu,
gdy:

1) jest
poprzedzone
ujawnieniem w
toku rozprawy
głównej
całości kształtu
okoliczności
sprawy (art.
410 k.p.k.) i
to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy (art. 2 §
2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść, jak i
na niekorzyść
oskarżonego
(art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne
ze wskazaniami
wiedzy i
doświadczenia
życiowego, a
nadto zostało
wyczerpująco i
logicznie
uargumentowane
w uzasadnieniu
wyroku (art. 424
§ 1 pkt. 1 i 2
k.p.k.).

(por. wyrok
Sądu
Najwyższego z
dnia 3 września
1998 roku, V
KKN 104/98).

W kontekście
powyższych

zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 250-251). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału

dowodowego
(karty 252-253
oraz 253 akt)
i to w sposób
czyniący zadość
wyżej
wskazanym
zasadom. Sąd I
instancji w jasny
i przekonujący
sposób
przedstawił tok
swojego
rozumowania.
Każdy z
ujawnionych w
toku przewodu
sądowego
dowodów
poddany został
ocenie, która
uwzględnia
wskazania
doświadczenia
życiowego i
reguły
logicznego
rozumowania.
Potwierdza to
analiza akt
sprawy i
uzasadnienie
wyroku, w
którym
prawidłowo
wskazano, jakie
fakty zostały
uznane za
udowodnione i
jakie dowody
były podstawą
ich przyjęcia.
Ocena materiału
dowodowego nie
budzi
zastrzeżeń,
albowiem nie
wykracza poza
ramy swobodnej
ich oceny, jest

dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego M. J. i zeznania wszystkich świadków, nie tylko tych będących podstawą ustaleń faktycznych, wskazując które z tych dowodów, w jakim zakresie i dlaczego uznał za wiarygodne, co znajduje

pełną aprobatę
Sądu II instancji.
Sąd I instancji
przeanalizował
również
dokładnie
nagranie z
monitoringu i
dokumenty,
będące
podstawą
ustaleń
faktycznych,
precyzyjnie
przedstawiając
powody dania
im wiary, które
to stanowisko
Sąd II instancji
również w pełni
podziela.

W treści
wywiedzionego
środka
zaskarżenia,
obrońca
oskarżonego de
facto dokonał
własnej oceny
dowodów
osobowych w
postaci
wyjaśnień
oskarżonego i
zeznań
pokrzywdzonej,
jak również
dowodu z opinii
sądowo-
psychiatrycznej
dotyczącej
oskarżonego, a
przede
wszystkim
dowodu z
nagrania z
monitoringu.

Przechodząc
zatem do
omówienia
zarzutu błędnej
oceny dowodów,
należy
podkreślić, że
Sąd Okręgowy
nie dopatrył
się żadnych
nieprawidłowości
w dokonanej
przez Sąd I
instancji ocenie
materiału
dowodowego
zgromadzonego
w niniejszej
sprawie.

Zasada
swobodnej
oceny dowodów
oznacza, że sąd
powinien każdy
dowód ocenić
w taki sposób,
aby nie popełnić
błędu natury
faktycznej,
logicznej i aby
ta ocena była
zgodna z
zasadami wiedzy
i doświadczenia
życiowego.

Redagując
zarzut obraży
art. 7 k.p.k.
należy zatem
wskazać w treści
tego zarzutu,
jaki konkretnie
dowód (czy
dowody) został
oceniony przez
sąd dowolnie
oraz (co istotne)
na czym ta

dowolność się
przejawia i
wreszcie
wykazywać, że
gdyby sąd nie
dopuścił się
wykazanego
uchybień i
respektował
zasady
wynikające z art.
7 k.p.k., to
kwestionowane
rozstrzygnięcie
byłoby w istotny
sposób
odmienne od
tego, które w
sprawie zapadło.

Kategorycznie
stwierdzić
należy, że do
naruszenia
zasady
swobodnej
oceny dowodów
nie dochodzi
wtedy, gdy
strona nie
zgadza się z
wnioskami
wynikającymi z
przeprowadzonego
postępowania
dowodowego,
czy kwestionuje
ocenę
konkretnego
dowodu, lecz
wtedy, gdy ocena
ta
przeprowadzona
jest przez sąd
poza granicami
zasady
swobodnej
oceny dowodów.
Przypomnieć
należy zatem,

że granice te
wyznacza
obowiązek
odniesienia się
do wszystkich
przeprowadzonych
dowodów,
oparcie na nich
rozstrzygnięcia
oraz dokonania
oceny dowodów
z
uwzględnieniem
reguł logiki,
doświadczenia
życiowego i
posiadanej
wiedzy. O
przekroczeniu
zasady
swobodnej
oceny dowodów
można bowiem
mówić tylko
wtedy, gdy ocena
zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego
zawiera
oczywiste błędy
natury
faktycznej.

Fakt zaś, że
przyjęte przez
sąd założenia
dowodowe nie
odpowiadają
oczekiwaniom
skarżącego, nie
jest
wystarczający do
skutecznego
podnoszenia
zarzutu
złamania zasady
swobodnej
oceny dowodów.
Odrzucenie

bowiem
pewnych
dowodów, przy
jednoczesnym
uwzględnieniu
innych, stanowi
uprawnienie
sądu
dokonującego
ustaleń
faktycznych, a
ich akceptacja
przez sąd
odwoławczy,
sama w sobie,
nie stanowi
naruszenia art.
433 § 2 k.p.k. czy
art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się
do konkretnych
zarzutów
apelacji, w
pierwszej
kolejności Sąd
Odwoławczy
wskazuje, iż w
pełni popiera
ocenę zeznań
pokrzywdzonej
M. S. (1),
dokonaną przez
Sąd I instancji
w kontekście
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego, w
tym wyjaśnień
samego
oskarżonego
oraz nagrania
z monitoringu.
Świadek ten
konsekwentnie
w trakcie
kolejnych
przesłuchań
opisała przebieg

zdarzenia,
przedstawiając
zachowanie
oskarżonego i
nie mając
wątpliwości co
do tego, że to
właśnie M. J.
ją zaatakował,
co potwierdzają
zresztą
wyjaśnienia
samego
oskarżonego, jak
i nagranie z
monitoringu.

Wreszcie, Sąd
Okręgowy w
pełni
zaaprobował
również ocenę
wyjaśnień
oskarżonego
dokonaną przez
Sąd I instancji
w kontekście
pozostałego,
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego.

Wprawdzie
oskarżony
wprost nie
przyznał się,
jednak we
wszystkich
swoich
wyjaśnieniach
(karty 87 – 88,
101 – 102, 223
akt) potwierdza,
że popchnął,
poszarpał,
chwycił za szyję
i opluł M. S. (1),
a na rozprawie
przeprosił za to
pokrzywdzoną.

Natomiast część wyjaśnień oskarżonego dotycząca tego, że nie podpałał śmieci i że to nie on jest na nagraniu z monitoringu zasadnie została uznana za niewiarygodną. Pokrzywdzona zeznała bowiem, że zwróciła uwagę na palące się śmieci, próbowała je ugasić piaskiem, a w tym czasie widziała oskarżonego przy kolejnym koszu na śmieci. Gdy ruszyła w dalszą drogę, to oskarżony ją dogonił, dopytywał się kim jest, a następnie ją zaatakował. Pokrzywdzona zeznała nadto, że na nagraniu jest właśnie ona i oskarżony oraz że rozpoznaje oskarżonego. Podkreślić przy tym należy, że osoby te wcześniej się nie znały i pokrzywdzona nie miała żadnych podstaw do nieprawdziwego pomawiania

oskarżonego o
zaatakowanie
jej.

Sąd Rejonowy
prawidłowo
także ocenił
wartość
dowodową
nagrania z
monitoringu.

Widać na nim
wyraźnie idącą
pokrzywdzoną,
biegnącego i
zbliżającego się
do niej od tyłu
oskarżonego, a
następnie widać,
że oskarżony
zagradza jej
drogę i dochodzi
do kontaktu.

Wbrew
twierdzeniom
obrony z
nagrania tego
nie wynika,
że do żadnego
incydentu
pomiędzy
stronami nie
doszło.

Apelujący nie
zdołał również
skutecznie
podważyć
dokonanej przez
Sąd meriti oceny
dowodu w
postaci opinii
sądowo
psychiatrycznej
dotyczącej
oskarżonego.

Sąd Okręgowy
nie dopatrył
się żadnych
nieprawidłowości

w ocenie przez Sąd I instancji przedmiotowej opinii, sporządzonej na podstawie przeprowadzonych specjalistycznych badań psychologiczno-psychiatrycznych oskarżonego M. J.. Biegli jednoznacznie stwierdzili, że rozpoznali u oskarżonego sprawność intelektualną na pograniczu upośledzenia umysłowego i normy, zaburzenia osobowości uwarunkowane wieloczynnikowo, uzależnienie mieszane i schizofrenię w wywiadzie. Jednak stwierdzone u oskarżonego zaburzenia tempore criminis nie znosiły i nie ograniczały jego zdolności do rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nadto oskarżony w aktualnym stanie zdrowia może uczestniczyć w

postępowaniu
sądowym i jest
zdolny do
samodzielnej i
racjonalnej
obrony.

W myśl art.
201 k.p.k. nową
opinię wydaje
się jedynie
wówczas, gdy
dotychczasowa
opinia jest
niepełna lub
niejasna, albo
gdy zachodzi
sprzeczność w
samej opinii.
Jak słusznie
zauważył Sąd
I instancji w
postanowieniu
wydanym na
rozprawie w
dniu 27 lipca
2021 roku (karta
227 akt), obrona
nie wykazała,
że opinia z
dnia 21 czerwca
2021 roku jest
niejasna,
niepełna, albo
że zachodzi
sprzeczność w
samej tej opinii.
To że
oskarżonemu i
jego obrońcy
nie odpowiadają
wnioski
dotychczasowej
opinii i ich
zdaniem
powinny one
zostać
zweryfikowane
przez innych
biegłych nie

podważyło
wniosków
dotychczasowej
opinii i nie
uzasadniało
uwzględnienia
wniosku o
dopuszczenie
dowodu z nowej
opinii wydanej
przez innych
komplet
biegłych.

W tym miejscu
podkreślić też
należy, że
przepis art. 170
§ 1 k.p.k. w
odniesieniu do
dowodu z opinii
biegłego może
mieć
zastosowanie
jedynie przy
rozpoznawaniu
pierwszego w
sprawie wniosku
o powołanie
ekspertów,
których dotąd
nie powołano
albo wniosku
o powołanie
biegłego
odnośnie do
zupełnie innego
przedmiotu
opinii niż ten,
którego dotyczy
złożona już
ekspertyza.
Natomiast
materię wydania
opinii
uzupełniającej
lub też nowej
opinii, jeżeli
dotychczasowa
ekspertyza jest

niepełna lub
niejasna czy
też wewnętrznie
sprzeczna,
reguluje
kompleksowo
art. 201 k.p.k.
Zatem zasadnie
Sąd I instancji
podstawą swej
decyzji o
nieuwzględnieniu
wniosku o
przeprowadzenie
dowodu z nowej
opinii sądowo –
psychiatrycznej
uczynił właśnie
art. 201 k.p.k..

Odnosnie zaś
wniosku o
uzyskanie
danych o
leczeniu
psychiatrycznym
oskarżonego w
H., to zasadnie
został on
oddalony, gdyż
wnioskodawca
nie wskazał
konkretnego
szpitala czy
przychodni, a na
pewno jest ich
w H. sporo, ani
adresu
stosownej
placówki, zatem
w jaki sposób
wniosek ten
miałby zostać
zrealizowany.
Zauważyć przy
tym należy, że
to na stronie
wnioskującej o
przeprowadzenie
konkretnego

dowodu ciąży
obowiązek
wskazania nie
tylko tezy
dowodowej, ale
także danych
umożliwiających
ewentualne
przeprowadzenie
takiego dowodu.

Art. 170 § 1 pkt
4 k.p.k. stanowi,
iż oddala się
wniosek
dowodowy,
jeżeli dowodu
nie da się
przeprowadzić.
Sąd I instancji,
nie
uwzględniając
wniosku o
przeprowadzenie
dowodu z
danych o
leczeniu
psychiatrycznym
oskarżonego w
H., nie uchybił
temu
przepisowi, gdyż
– jak już wyżej
wspomniano, a
także wskazał to
Sąd I instancji w
swoim
postanowieniu
(karta 227) –
nie da się
uzyskać takich
danych skoro
nie wskazano
we wniosku
instytucji, z
których dane
te należałoby
uzyskać, nie

wspominając o
ich adresie.

W ocenie Sądu
Okręgowego,
Sąd I instancji
nie uchybił
również w żaden
sposób normie
art. 5 § 2 k.p.k.,
choć i taki zarzut
stawia obrońca.
Zasadnicze
bowiem
znaczenie w
wykorzystaniu
normy art. 5
§2 k.p.k. ma
stanowisko sądu
rozstrzygającego
daną sprawę. To
sąd orzekający
musi mieć
określone
wątpliwości i
mimo ich nie
wyjaśnienia
rozstrzygać je
na niekorzyść
oskarżonego.

Dopiero
wówczas można
skutecznie
podnosić zarzut
naruszenia art. 5
§ 2 k.p.k. Jeśli
wątpliwości w
sprawie
podlegającej
kontroli nie miał
Sąd pierwszej
instancji, a tak
w istocie było,
czemu dał wyraz
w swej
motywacyjnej
części
rozstrzygnięcia,
to zarzut
stawiany

zaskarżonemu
wyrokowi nie
mógł zostać
uznany za
skuteczny. Jest
tak tym bardziej,
że apelujący
nie przekonał,
iż istotnie w
sprawie tej
określone
okoliczności
budzą
wątpliwości. W
żadnym
wypadku nie
może być mowy
o tym, że tak
sformułowany
zarzut może
uzasadniać w
sposób
przekonujący
złamanie zasady
in dubio pro reo.
Uzasadniając
zarzut w tym
zakresie,
skarżący w
istocie wdaje się
w polemikę z
sądem meriti,
przedstawiając
własną ocenę
materiału
dowodowego.

W myśl art. 6
k.p.k.
oskarżonemu
przysługuje
prawo do
obrony, w tym
prawo do
korzystania

z pomocy
obrońcy, o czym
należy go
pouczyć. Ten

zarzut apelacji obrońcy trudno zrozumieć, skoro już w trakcie pierwszego przesłuchania oskarżony M. J. został pouczony o prawie do posiadania obrońcy, a także o tym, że w przypadku, gdy nie stać go na obrońcę z wyboru, o możliwości wnioskowania o obrońcę z urzędu (karta 85). Nadto zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, a także w trakcie postępowania przed Sądem I instancji, oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, a zatem miał zapewnione prawo do obrony.

Zgodnie natomiast z art. 9 § 1 k.p.k. organy procesowe prowadzą postępowanie i dokonują czynności z urzędu, chyba że ustawa uzależnia je od wniosku określonej

osoby, instytucji
lub organu albo
od zezwolenia
władzy.

Natomiast

zgodnie z§ 2
tegoż artykułu
strony i inne
osoby

bezpośrednio
zainteresowane
mogą składać
wnioski o
dokonanie

również tych
czynności, które
organ może lub
ma obowiązek
podejmować z
urzędu. Z kolei
w myśl art. 167
k.p.k. dowody
przeprowadza
się na wniosek
stron albo z
urzędu. Jednak,
wbrew zarzutom
apelacji, Sąd
Okręgowy nie
dopatrzył się
w postępowaniu
Sądu I instancji
obrazy tychże
przepisów.

Wprawdzie sąd
ma obowiązek
dochodzenia do
prawdy
obiektywnej
także w sytuacji,
gdy strony nie
wnioskują o
przeprowadzenie
nowych
dowodów, ale
obowiązek ten
powstaje
dopiero, gdy
dokonując oceny
dowodów, uzna,

że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy (wyrok SA z KZS 12/91 poz. 16), więc powinien być uzupełniony. Sąd powinien dopuszczać dowody bez wniosków stron tylko wtedy, gdy inaczej grozi oczywista niesprawiedliwość wyroku (wyrok SA z KZS 9-10/97 poz. 37). W niniejszej sprawie zeznania pokrzywdzonej w połączeniu z wyjaśnieniami samego oskarżonego oraz nagraniem z monitoringu pozwoliły ustalić w sposób nie budzący wątpliwości stan faktyczny sprawy i nie było konieczności, Sąd Okręgowy także takowej nie widzi, aby dopuszczać z urzędu jeszcze jakieś inne dowody w celu ustalenia stanu

faktycznego
sprawy.

W myśl art. 391
§ 1 k.p.k. jeżeli
przewodniczący
zaniechał
wezwania
świadka na
podstawie art.
350a wolno
odczytywać w
odpowiednim
zakresie
protokoły
złożonych
poprzednio
przez niego
zeznań

w postępowaniu
przygotowawczym
lub przed sądem
w tej lub
innej sprawie
albo w innym
postępowaniu
przewidzianym
przez ustawę. Z
kolei art. 350a
k.p.k. stanowi, że
przewodniczący
składu
orzekającego
może zaniechać
wezwania na
rozprawę
świadków,
którzy zostali
przesłuchani,
przebywających
za granicą lub
mających
stwierdzić
okoliczności,
które nie są
tak doniosłe, aby
konieczne było
bezpośrednie
przesłuchanie

świadców na
rozprawie, w
szczególności
takie, którym
oskarżony w
wyjaśnieniach
swych nie
zaprzeczył.

Rozstrzygnięcie
przewodniczącego
składu
orzekającego o
zaniechaniu
wezwania
niektórych
świadców
przyczynia się
do usprawnienia
i przyspieszenia
postępowania,
jak też
uniknięcia
zbędnych
kosztów
związanych ze
stawiennictwem
świadców.

Decyzja
przewodniczącego
składu
orzekającego nie
ma charakteru
ostatecznego.

Finalnie o
zaniechaniu
wezwania
świadka i
odczytaniu jego
zeznań
rozstrzyga sąd
na rozprawie.

Tak też stało się
i w niniejszej
sprawie, kiedy to
postanowieniem
z dnia 27
lipca 2021 roku
(karta 227 akt),
Sąd I instancji

zdecydował o
odczytaniu
zeznań
świadków M. S.
(2), D. S. i R. D..

Zaakcentować
jednak należy, że
przepis art. 350a
k.p.k. wymaga
interpretacji
przez pryzmat
zasady
bezpośredniości
oraz prawa
oskarżonego do
przesłuchania
lub
spowodowania
przesłuchania
świadków
oskarżenia oraz
żądania
obecności i
przesłuchania
świadków
obrony na takich
samyh
warunkach jak
świadków
oskarżenia (art.
6 ust. 3
lit. d EKPC).
Nie stanowi on
zatem w żadnym
wypadku
podstawy do
arbitralnego
decydowania
przez
przewodniczącego
o zaniechaniu
wezwania
świadków,
których zeznania
dotyczą
doniosłych
okoliczności
danej sprawy
albo których

przesłuchanie jest niezbędne z perspektywy poszanowania prawa do obrony oskarżonego.

Zasada bezpośredniości postępowania dowodowego nie ma jednak charakteru bezwzględnego i winna być postrzegana zarówno w kontekście zasady sprawności postępowania, jak i zasady prawdy materialnej.

Znaczenie dowodów dla rozstrzygnięcia, w kontekście regulacji art. 392 § 1 k.p.k. (a w przypadku świadków, o odczytanie zeznań których wnioskował prokurator w akcie oskarżenia – art. 391 § 1 k.p.k.) jest pojęciem ocennym, pozostawionym w znacznym stopniu ocenie sądu. Nie sposób zakładać, że zeznania świadka, które zostały jedynie odczytane, lub

ujawnione bez odczytywania (do czego uprawnia norma art. 394 k.p.k.), tracą swój walor poznawczy, zwłaszcza, jeśli nie dotyczą okoliczności szczególnie doniosłych. Tak odtworzony dowód ma status procesowy pełnoprawnego dowodu, nie gorszego od innych, choć niewątpliwie trudnego w ocenie z powodu niemożności rozwinięcia wiedzy o dowodzie w bezpośrednim przesłuchaniu i obserwacji zachowania świadka, także w relacji do stron i ich pytań.

W kontekście powyższego należało skontrolować zasadność decyzji Sądu I instancji o nie wzywaniu powyższych świadków i poprzestaniu na odczytaniu ich zeznań.

Świadkowie M.
S. (2) (karta 33 –

34), D. S. (karty 36 – 37) i R. D. (karty 39 – 40), to policjanci, którzy nie byli świadkami zdarzenia pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną. Dwaj pierwsi pojawili się na miejscu zdarzenia na polecenie dyżurnego KMP, którego pokrzywdzona zawiadomiła o podpalania koszy na śmieci i o fizycznym zaatakowaniu jej. Ich zeznania polegają na odtworzeniu tego co opowiedziała im o zajściu sama pokrzywdzona i są zbieżne z jej zeznaniami. Zatem niczego nowego i istotnego odnośnie zdarzenia świadkowie ci do sprawy by nie wniesli, powtarzając jedynie to, co opowiedziała im pokrzywdzona, jeżeli w ogóle pamiętałiby to zajście. Świadek R. D. brał natomiast udział, wraz z

M. S. (2), w legitymowaniu i zatrzymaniu oskarżonego, co miało miejsce dwa dni po zajściu będącym przedmiotem niniejszej sprawy, a o którym dowiedział się dopiero od towarzyszącego mu w patrolu M. S. (2). Z ich zeznań nie wynika, by w trakcie zatrzymania przez nich oskarżonego była mowa o zajściu sprzed dwóch dni. Zatem zeznania wszystkich tych trzech świadków, jak to słusznie zauważył Sąd I instancji, decydując o niewzywaniu ich na rozprawę i odczytaniu ich zeznań, dotyczyłyby okoliczności nie aż tak doniosłych, aby było konieczne przesłuchanie ich bezpośrednio na rozprawie, tym bardziej, że przecież oskarżony w swych wyjaśnieniach

nie zaprzeczał,
że naruszył
nietykalność
cielesną
pokrzywdzonej,
a jego
wyjaśnienia w
tym zakresie
zbieżne są z
zeznaniem
pokrzywdzonej.

Zdaniem Sądu
Okręgowego, w
takim
postępowaniu
Sądu I instancji
nie można
dopatrzyć się
naruszenia
prawa
oskarżonego do
obrony, co
sugeruje w
apelacji jego
obrońca, nie
dostrzegając
jakby, że
przecież
oskarżony w
swoich
wyjaśnieniach
potwierdził
przebieg
zdarzenia
wynikający z
zeznań
pokrzywdzonej.

Podsumowując,
Sąd Okręgowy
nie dopatrył się
w postępowaniu
Sądu I instancji
obrazy
przepisów art.
350a k.p.k. i art.
391 § 1 k.p.k.

Wskazać także należy, że - zdaniem Sądu Okręgowego - niezasadny jest również zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Przepis ten statuuje obowiązek uwzględnienia przy orzekaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie. Nie oznacza to natomiast, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajem sobie przeczące. Sąd jest bowiem uprawniony do orzeczenia na podstawie jednych dowodów i pominięcia innych jeżeli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom, co jednak nie oznacza naruszenia art. 410 k.p.k. Tak też Sąd postąpił w niniejszej sprawie. Prawidłowo

bowiem określił grupę dowodów, na których należało oprzeć ustalenia faktyczne, i jednocześnie wskazał materiał pominięty, mając na uwadze istniejące między nimi rozbieżności. Szczegółowo określił nadto, jakie są powody takiego jego działania, które według Sądu Okręgowego są słuszne i zasługują na pełną aprobatę.

Zgodnie z art. 424 k.p.k. uzasadnienie wyroku powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. W uzasadnieniu wyroku należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy

wymiarze kary,
a zwłaszcza przy
zastosowaniu
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary, środków
zabezpieczających
oraz przy innych
rozstrzygnięciach
zawartych w
wyroku.

Zdaniem Sądu
Okręgowego,
uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku,
uwzględniając
narzucony
sądom
obowiązek
sporządzania go
w sposób zwięzły
i w ramach
tabeli, spełnia
powyższe
standardy,
zatem brak
podstaw do
uznania za
zasadny zarzut
obrazy art. 424
k.p.k. Wbrew zaś
twierdzeniom
apelacji, Sąd
I instancji na
kartach 253 i
254 dokonał
analizy prawnej
zachowania
oskarżonego.

Kolejnym
całkowicie
niezrozumiałym
zarzutem jest
zarzut obrazy
art. 442 §
2 k.p.k. w
myśl którego w

wypadku
przekazania
sprawy do
ponownego
rozpoznania sąd
orzekający w
pierwszej
instancji,
przeprowadzając
postępowanie w
zakresie
dowodów, które
nie miały
wpływu na
uchylenie
wyroku, może
poprzestać na
ich ujawnieniu.
Zaskarżony
wyrok był
bowiem
pierwszym
wyrokiem
wydanym w tej
sprawie.

Podsumowując,
w niniejszej
sprawie Sąd
Rejonowy
dokonał
wszechstronnej
analizy
wszystkich
zgromadzonych
dowodów, w
sposób wolny od
błędów natury
faktycznej oraz
logicznej i w
zgodzie z
zasadami wiedzy
i doświadczenia
życiowego,
prawidłowo
ustalając, iż
oskarżony M.
J. dopuścił się
przestępstwa,
przypisanego

mu w wyroku Sądu I instancji.

Z powyższych zaś rozważań wynika ponadto, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Tym samym zarzuty obrazy przepisów postępowania okazały się całkowicie chybione, a zaskarżony wyrok wydano na podstawie pełnego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego.

Wniosek			
Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego.			
Lp.	Zarzut		
2	Błąd w ustaleniach faktycznych, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzut obrońcy oskarżonego, jakoby fakty i wnioski wyciągnięte z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie powinny być odmienne od tych ustalonych przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Oczywiście jest prawem każdej strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności</p>	

wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji, wniesionej w niniejszej sprawie, mają to właśnie na celu, a apelujący, zmierzając do wyolbrzymienia pewnych faktów i ich ocen, by przekonać o braku winy oskarżonego, nie spełnia jednak warunku wskazywanego w orzeczeniu przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, o czym była już mowa wcześniej, jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez

Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której jednak Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych, skutkujących uznaniem M. J. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności

ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach skarżącego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego obrońcy

oskarżonego,
jest w istocie
dowolną oceną
faktów i
okoliczności i
jako taka nie
zasługiwała na
uwzględnienie.

Skarżącemu nie
udało się
wykazać błędów
w rozumowaniu
Sądu
Rejonowego
skutkujących
poczynieniem
niewłaściwych
ustaleń
faktycznych czy
też innych
uchybień
mających wpływ
na treść wyroku.
W uzasadnieniu
apelacji nie
przedstawiono
bowiem
przekonującej
argumentacji na
poparcie
stanowiska
przedstawionego
w petitum
apelacji. Nie
przytoczono
niczego, co
podważałyby
prawidłowość
toka
rozumowania
przedstawionego
w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku. Nie
odniosą skutku
zarzuty
odwoławcze
sprowadzające
się jedynie do

polemiki z
ustaleniami
zaskarżonego
orzeczenia, bądź
do
prezentowania
odmiennych
poglądów na
wiarygodność
dowodów bądź
faktów z nich
wynikających.

Podsumowując,
stwierdzić więc
należy, że w
zakresie uznania
M. J. winnym
popelnienia
zarzucanego mu
czynu, Sąd
Rejonowy nie
dopuścił się
błędu w
ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
rozstrzygnięcia,
zaś
przeprowadzona
kontrola
odwoławcza
uzasadnia
stwierdzenie, że
zaskarżony
wyrok znajduje
oparcie w
prawidłowo
dokonanej
ocenie
wszystkich
przedstawionych
sądowi
dowodów. Nie
ma zatem
żadnych
podstaw do
zdyskwalifikowania

zaskarżonego
rozstrzygnięcia.

Reasumując,
kontrola
odwoławcza
wykazała, że
Sąd Rejonowy
– dokonując
ustaleń
faktycznych, co
do przebiegu
zdarzeń
odnośnie
zarzucanego, a
następnie
przypisanego
oskarżonemu
przestępstwa –
uwzględnił
całokształt
ujawnionych
okoliczności i
nie popadł w
wątpliwości,
które wobec
braku
możliwości ich
usunięcia,
należałoby
rozstrzygnąć na
korzyść
oskarżonego.

Sąd
Odwoławczy, po
dokonaniu
wnikliwej
analizy akt
niniejszej
sprawy, nie
dopatrzył się
w rozumowaniu
Sądu
Rejonowego luk
i wątpliwości,
które należałoby
rozstrzygnąć na
korzyść
oskarżonego.

Podkreślić
bowiem należy,
iż w przekonaniu
Sądu II instancji,
jeżeli da się
wiarę zeznaniom
pokrzywdzonej,
zasadniczej
części wyjaśnień
samego
oskarżonego
oraz nagraniu
z monitoringu,
które Sąd I
instancji
obdarzył
zaufaniem, oraz
uwzględni
pozostały
materiał
dowodowy
zgromadzony w
niniejszej
sprawie, to brak
jest miejsca
dla powstania
jakichkolwiek
wątpliwości, co
do sprawstwa
oskarżonego M.
J. w zakresie
przypisanego
mu przestępstwa
z art. 217 § 1
k.k. i art. 157 §
2 k.k. w związku
z art. 11 § 2 k.k.
w związku z art.
57a § 1 k.k.

Zastrzeżeń Sądu
Okręgowego nie
wzbudziła też
zastosowana do
przypisanego
oskarżonemu
czynu
kwalifikacja
prawna,
omówiona na

kartach 253 i 254 akt, a wymierzona M. J. kara nie razi swą surowością, o czym jeszcze poniżej.

Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k., nie stwierdzając zasadności zarzutów i argumentów apelacji, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako słuszny i trafny.

Wniosek

Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku

za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.			
Lp.	Zarzut		
3	Zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzut apelacji obrońcy oskarżonego rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec niego kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, jak i wysokości zadośćuczynienia – 400 złotych, nie jest zasadny. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej			

stanowi art. 438 pkt. 4 k.p.k., zachodzi jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można przyjąć, iż zachodzi wyraźna dysproporcja pomiędzy karą wymierzoną w zaskarżonym wyroku, a dolegliwością jaką należałoby oskarżonemu wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania sądowych reguł kształtowania kary. Zmiana wysokości orzeczonej kary może w postępowaniu odwoławczym nastąpić jedynie wówczas, gdy kara jawi się jako „rażąco niesprawiedliwa”. Owa niewspółmierność poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku

w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu czwartej względnej przyczyny odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie bije w oczy, oślepia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 70/16, LEX nr 2079199).

W niniejszej sprawie, jak wynika z uzasadnienia, Sąd Rejonowy kierował się przy wymiarze kary treścią art. 53 k.k., czyli ogólnymi dyrektywami wymiaru kary, a także uwzględnił okoliczności przedmiotowe i podmiotowe.

Oskarżony swoim zachowaniem naruszył dobro prawnie chronione w postaci nietykalności

cielesnej
pokrzywdzonej,
powodując u niej
obrażenia ciała
naruszające
prawidłowe
czynności ciała
na okres nie
dłuższy niż 7 dni,
przy czym czyn
oskarżonego
miał charakter
chuligański,
gdyż zaatakował
pokrzywdzoną
bez powodu,
publicznie,
okazując w ten
sposób rażące
lekceważenie
porządku
prawnego.

Rozważając
kwestię wymiaru
kary Sąd I
instancji wziął
pod uwagę
szereg
okoliczności
obciążających
oskarżonego,
wymienionych
na karcie 255
akt, jak również
jedyną
okoliczność
łagodzącą w
postaci
przeproszenia
pokrzywdzonej
na rozprawie.

W kontekście
powyższych
okoliczności
zasadnie Sąd
Rejonowy, za
karę słuszną
i sprawiedliwą,

<p>uznał karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 miesiący pozbawienia wolności połączoną z zadośćuczynieniem na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 400 złotych.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, jak i wysokości zadośćuczynienia</p>	<table border="1"> <tr> <td data-bbox="343 792 568 1294"> <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> </td> <td data-bbox="568 792 1471 1294"></td> </tr> </table>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu.</p>			
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</p>			

	<p>pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.</p>	
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>III</p>	<p>Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Odwoławczy zwolnił oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa wydatków sądowych za postępowanie odwoławcze, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na jego sytuację materialną i orzeczone, także w innych sprawach, kary pozbawienia wolności.</p>	
<p>7. PODPIS</p>		
<p>/Małgorzata Ziółka/</p>		